

TERESA ABRAM-KWAŚNY

UMK Toruń

teresaabram@interia.pl

ORCID: 0000-0001-7983-809X

ŚWIĘCI OREDOWNICY – ŚWIĘTA RITA JAKO WIELKA PATRONKA OD SPRAW BARDZO TRUDNYCH I PRAWIE BEZNADZIEJNYCH W XXI WIEKU

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2020.001>

Streszczenie

Artykuł prezentuje postać św. Rity, która jest patronką od spraw po ludzku niemożliwych i prawie beznadziejnych. Przedstawione zostały dwie perspektywy uwarunkowań świętości Rity, a mianowicie: psychologiczna i duchowa. W kontekście psychologicznym osoba matki św. Rity odgrywa szczególną rolę w wychowaniu córki. Ojciec też pełni ważną pozycję w życiu Rity. Nowy rodzaj pobożności w średniowieczu, tzw. *devotio moderna*, decyduje między innymi o pobożności kontemplacyjnej Rity. Zaś w perspektywie duchowej podkreśla się znaczenie prawdziwego uczestniczenia Rity w cierpieniach Chrystusa oraz okres życia duchowego doskonałego. W kontekście współczesności św. Rita zadziwia jako przykładna żona, która potrafi znosić wszelkie przeciwności losu. Skuteczne przezwyciężanie trudności dokonuje się we właściwej postawie małżonków.

Słowa kluczowe: *św. Rita, perspektywa psychologiczna św. Rity, perspektywa duchowa św. Rity, świętość, duch modlitwy, Boże oczyszczenie*

Holy Intercessors: Saint Rita as a Powerful Patroness of Very Difficult and Nearly Impossible Causes in the 20th Century

Summary

The article presents Saint Rita who is a patron of humanly impossible and nearly hopeless causes. The paper gives two perspectives of her sanctity: the psychological and the spiritual one. In the first one Rita's mother plays a significant role in bringing up her daughter. The father also has an important responsibility in Rita's life. A new type of devotion in the Middle Ages, so-called *devotio moderna*, was one of the factors that shaped the contemplative devotion to Saint Rita. In the spiritual perspective, however, the importance of her real participation in the sufferings of Christ and the stages of interior life are emphasised. In the context of her age Rita surprises as an exemplary wife who is able to endure all the adversities. This was possible thanks to the moral rectitude of the spouses.

Keywords: *psychological perspective of Saint Rita, spiritual perspective of Saint Rita, sanctity, spirit of prayer, purification by God*

Jednym z największych doświadczeń XXI wieku jest wzywanie orędownictwa różnych świętych. Bóg przez wieki ukazuje nam, że nie ma dla Niego spraw nie do rozwiązania. Dlatego, jeśli myśleć tylko w ludzkich kategoriach, św. Rita była wielką przegraną, miała nieudane życie, nieszczęśliwe małżeństwo, impertynencje dzieci i nieustanne kłopoty, które nic nie zwiastowały. Przeżyła wszystko to, czego ludzie ze wszystkich sił unikają, a jednak okazało się, że właśnie takie wydarzenia zaprowadziły ją do świętości i były najlepszą z dróg do Boga, człowieka i życia. Bez wątpienia, jej wizerunki spotykamy na każdym kroku. Na straganie w słońcu Guadelupe obrazki leżą obok Indianina św. Juana Diego, w Betlejem – tuż przy oliwkowych osiołkach i wizerunkach św. Charbela z Libanu. W Portugalii podpierają figurki Matki Bożej Fatimskiej, która ukazała się pastuszkom w dolinie Cova da Iria. W większości włoskich kościołów też można zauważyć spore figury: św. Antoniego z Padwy, stygmatyka św. Ojca Pio i stojącej między nimi mniszki z wbitym w głowę cierniem, czyli św. Rity. Rita nie tylko w Italii wygrywa od lat w rankingach świętych. Również w Polsce przoduje jako patronka od spraw po ludzku niemożliwych i prawie beznadziejnych. To autorytet aż do granic wytrzymałości, bo przecież można w życiu narzekać, lamentować i czekać z założonymi rękoma lub wrywać włosy z głowy. Ale to nie ma sensu. Jest lepsze rozwiązanie – przyjaźń ze św. Ritą, włoską świętą, która nie tylko wysłuchuje naszych modlitw, próśb, ale uczy zaufania do Boga w każdej sytuacji, nawet po ludzku najtrudniejszej. Artykuł składa się z dwóch części. Celem pierw-

szej jest ukazanie uwarunkowań świętości Rity z psychologicznej perspektywy. W drugiej zaś części zaprezentowane zostaną uwarunkowania świętości Rity z duchowej perspektywy.

1. UWARUNKOWANIA ŚWIĘTOŚCI RITY Z PSYCHOLOGICZNEJ PERSPEKTYWY

Fundamentem współczesnej psychologii klinicznej są cztery główne modele: podejście psychoanalityczne, podejście behawioralno-poznawcze, podejście humanistyczne i podejście systemowe¹. Według psychoanalizy pierwszym obiektem znaczącym jest opiekun małego dziecka² – najczęściej bywa nim matka. Zatem szczególną uwagę zwraca się u dziecka na przebieg wczesnodziecięcych relacji właśnie z matką³. Przyjmuje się, że są one wzorem późniejszych relacji z innymi ludźmi⁴. Z tego więc wynika, że najprawdopodobniej rodzice św. Rity byli bardzo religijnymi osobami. Amata Lotti z rodu Mancini to kochająca i święta kobieta, co stanowi doskonały wzór do naśladowania przez Ritę we wczesnym i późniejszym życiu. Antonio Lotti buduje również religijną atmosferę dla córki, co zdecydowanie wpływa na temperament świętości Rity⁵.

Ks. Aleksander Roldan SJ wyróżnia tzw. komponenty hagiotypiczne, czyli typy świętości (po przeanalizowaniu życiorysów wielu świętych oraz po skomplikowanych badaniach na swoich uczniach): agapetonik – człowiek miłości i dobroci, praksotonik – człowiek działania i czynu, deontotonik – człowiek wielkiego poczucia obowiązku⁶. Na tej podstawie można postawić tezę o obecności w osobowości Rity wiodących predyspozycji. Oboje rodzice potrafią doskonalić prawdziwe cnoty i zalety swojego dziecka: miłość kontemplacyjną – dobroć, miłość bliźniego, łagodność, wyrozumiałość, tolerancję, rozwagę, naturalność w cnocie, pokój, pokorę, posłuszeństwo rozumu i woli, sprawiedliwość; gorliwość i dynamizm apostołski – działalność, męstwo, wielkoduszność, stanowczość, skłonność do modlitwy ustnej, wytrwałość, skłonność do pełnienia czynów miłosierdzia, umartwianie cielesne, gorliwość, sprawiedliwość, stanowczość; wielką sumiennosc w obec Boga – prawosc moralną, poczucie odpowiedzialności, wierność w rzeczach

¹ Por. *Podręcznik pomagania. Podstawy pomocy psychologicznej. Szkoły i kierunki psychoterapii*, red. K. Drat-Ruszczak, E. Drażkowska-Zielińska, Warszawa 2005, s. 93.

² Por. tamże, s. 100.

³ Por. tamże, s. 101.

⁴ Por. tamże.

⁵ Por. J. Lemoine, *Rita. Święta od spraw trudnych i beznadziejnych*, tłum. J. Habela-Juin, Paryż – Nowy Sącz 1994, s. 13.

⁶ Por. J. E. Bielecki, *Temperament a świętość*, Kraków 1999, s. 47–48.

małych, skromność, wstydlivość, zamięłowanie do samotności i milczenia, skłonność do modlitwy myślniej⁷.

W pierwszym roku życia dziecka kładzie się fundamenty osobowości, toteż lepiej zrozumiemy późniejsze zachowania Rity. Jeżeli dodamy do tego stwierdzenie, że dla rozwoju dziecka ważne są pierwsze trzy lata życia⁸, to rodzice Rity sprostali wyzwaniu bycia dobrymi rodzicami. Doskonale wiedzieli, że życie jest w rękę Boga, ale wiele sytuacji zależy też od ich emocji, od atmosfery, temperamentu i wielu innych okoliczności. Dlatego też przytoczę pewne elementy teorii Margaret Mahler⁹. Otóż pierwsze kilka miesięcy istnienia niemowlę przeżywa w jednym i tym samym świecie ze swoją matką¹⁰. Można to porównać do skorupki, która tworzy barierę antybodycową¹¹. W drugim, bądź w początkach trzeciego miesiąca (faza normalnej symbiozy) pojawia się pierwszy uśmiech niemowlaka do matki. Jednak wciąż nie ma świadomości odrębnej osoby, tylko przeżywa siebie i matkę jako jedno¹². Warto zwrócić uwagę, że ta faza jest punktem wyjścia tworzenia się przywiązania w relacjach z ludźmi. Odnosząc te dane do osoby Rity, można stwierdzić, że mając religijnych i kochających rodziców, Rita posiada już w tym okresie świadomość istoty odrębnej od swojej matki¹³. W piątym – dziesiątym miesiącu życia (faza różnicowania) Rita zaczyna mieć coraz dłuższe okresy aktywności. Zaczyna badać twarz matki. Jest zainteresowana światem zewnętrznym. Zauważa, że matka może odejść i wrócić, co powoduje niepokój (lęk separacyjny ok. 6. miesiąca). Toteż pojawia się obawa o utratę matki. Zaczyna również eksplorować środowisko. Rita odróżnia matkę od innych osób. Reagując na nieznanym, wykazuje zdziwienie, zaciekawienie, a czasem niepokój i lęk¹⁴. W dziesiątym – szesnastym miesiącu (podfaza praktyki) dziecko zaczyna odkrywać świat. Bada go wpiery, przemieszczając się na czworakach. Z czasem przyjmuje postawę stojącą. Co jakiś czas powraca do matki, by przytulić się i bezpiecznie wyruszyć w dalsze penetrowanie środowiska. W tym czasie łatwiej akceptuje swoje otoczenie. Dziecko w tej fazie ma poczucie wszechmocy na zdobywanie kolejnych umiejętności. Dlatego też i Ritę w tym okresie z pewnością wszystko fascynuje, urzeka, olśniewa i zaciekawia¹⁵. W szesnastym – dwudziestym czwar-

⁷ Por. tamże.

⁸ Por. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, Warszawa 2000, s. 83–122.

⁹ Twórczyni psychoanalitycznej teorii rozwojowej, która zaproponowała te fazy rozwojowe.

¹⁰ M. Foley, *Kontekst świętości. Psychologiczne i duchowe refleksje nad życiem św. Teresy z Lisieux*, Kraków 2017, s. 21.

¹¹ M. Mahler, *Fazy rozwoju wg Mahler*, w: www.psychoterapia-silesia.org.pl/kurs/notes/wyklad5.pps. (10.02.2019).

¹² G.O. Gabbard, *Psychiatria psychodynamiczna w praktyce klinicznej*, Kraków 2009, s. 61–62.

¹³ Por. M. Mahler, dz. cyt.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Por. tamże.

tym miesiącu życia (podfaza ponownego zbliżania) dziecko odczuwa nasilenie lęku separacyjnego (a więc i Rita). Rodzice zauważają, że ich samodzielna dziewczynka staje się coraz bardziej żądająca. Prosi o pomoc, a potem ją odrzuca. To konflikt między byciem autonomicznym a postawą zależności od rodziców. Pojawia się zatem ambiwalencja i ambitendencja (sprzeczne uczucia i zachowania) – rozwojowy proces separacji i indywidualizacji¹⁶. W tej sytuacji bardzo ważną staje się rola opiekunów, szczególnie matki, by dziecko nie zostało odrzucone w związku z jego zachowaniem. Warto zauważyć, iż oboje rodzice Rity prawidłowo wychowali córkę. Współcześnie nie każdy rodzic otrzyma tak wysoką ocenę z wychowania¹⁷. W dwudziestym czwartym – trzydziestym szóstym miesiącu (podfaza integracji i stałości obiektu) Rita posiada już dobre samopoczucie także w sytuacji pozostawienia jej pod opieką innej osoby z powodu nieobecności matki¹⁸. Reasumując powyższe fazy można mieć nadzieję, że będą one drogowskazem do dalszej fascynującej relacji z Bogiem. Nie jest ważne – czy była ona w średniowieczu, czy jest doświadczana w czasach współczesnych. Z osobą św. Rity łatwiej będzie zrozumieć powyższy proces indywidualizacji, ponieważ rola rodziców jest niezwykle ważna dla prawidłowego rozwoju dziecka i jego doświadczeń duchowych¹⁹.

I tak w późniejszym czasie Roccaporena niedaleko Cascii (Włochy) staje się już miejscem doświadczenia kontemplacji Boga przez samą Ritę. Wciąż rozwija się ona duchowo. Gorące lata, melancholijne jesienie, mniej lub bardziej ostre zimy, kwiecista wiosna sprzyjają poznawaniu rodziców, miłości Jezusa Chrystusa, Matki Najświętszej i świętych²⁰. Ówczesna, średniowieczna Italia pomaga w doświadczaniu uczuć duchowych. Matka, pani Lotti, uczy córkę modlitwy i znaku krzyża²¹. Edukuje córkę w pracach domowych. Trenuje śpiew pieśni religijnych. Wyrabia poczucie odpowiedzialności i bezpieczeństwa. D. W. Winnicott nazywa to „bezpiecznym otoczeniem” – psychiczną i fizyczną przestrzeń²². Tu dziecko czuje się bezpieczne. Jednak Rita wie, że Jezus Chrystus cierpiał za każdego człowieka i dlatego pragnie współcierpieć z Nim za grzechy całego świata. Jest dojrzała, nie chroni samej siebie. Nie cofa się do wcześniejszych stadiów rozwoju. Czuje się mocna wiarą na miarę swojego wieku.

Warto zwrócić uwagę na dwa aspekty życia psychologicznego Rity w jego stadium początkowym: rolę przyrody i piękna w modelowaniu obrazu Boga u małej

¹⁶ Psychoanaliza współczesna obejmuje główne teorie relacji z obiektem: Melanii Klein, Margaret Mahler i in.

¹⁷ Psychologia kliniczna współcześnie stwierdza wiele zaburzeń już u coraz młodszych dzieci. Zob. tamże.

¹⁸ Por. E. Bohomolec, *Proces separacji i indywidualizacji*, „Nowiny Psychologiczne” 1988, nr 5, s. 25.

¹⁹ Por. tamże.

²⁰ Por. J. Lemoine, dz. cyt., s. 14.

²¹ Por. tamże.

²² Por. M. Foley, dz. cyt., s. 68.

dziewczynki²³. Z tego też względu psychologowie mówią, że doświadczenia z początków życia tworzą fundament koncepcji rzeczywistości²⁴. Warto pamiętać, iż ta mała, ale niesamowicie cudna wioska, zagubiona wśród pięknych gór, pozostawiła wyraźne ślady w szablonie pamięciowym Rity²⁵. Obcowanie ze światem przyrody oddziaływało pozytywnie na wewnętrzną sferę życia. Najwcześniejsze wspomnienia nadają bowiem kształt postrzeganiu przez człowieka całego życia. Pierwsze wspomnienia to nie tylko poszczególne wydarzenia z dzieciństwa, które człowiek jest w stanie przywołać do swej świadomości, lecz – o wiele ważniejsza „destylacja” wszystkich doświadczeń z okresu niemowlęstwa, które formują „emocjonalny koloryt czy stan umysłu”²⁶ człowieka. Pierwsze uczucia, cienie wspomnienia, są właśnie źródłem światła całego życia człowieka²⁷. Rita często spędzała czas na górze zwanej Scoglio, która stała się dla niej „górami modlitwy”. W tej olśniewającej scenerii Rita pragnie poświęcić się kontemplacji Jezusa Ukrzyżowanego, by połączyć ludzkie cierpienie z cierpieniem samego wcielnego Syna Bożego²⁸. Modli się z całych sił. Wzywa Matkę Najświętszą i św. Jana Chrzciciela, św. Augustyna i św. Mikołaja z Tolentino²⁹. Pilnie kontemplanuje mękę Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego.

Myśli również o biednych, do których dociera niebezpiecznymi szlakami górskimi. Coraz bardziej dojrzewa w niej myśl, że jej przyszłość to życie poświęcone Bogu³⁰. Doświadczenie cierpienia kształtuje obraz Chrystusa cierpiącego. Coraz bardziej pragnie pełnić Jego wolę. Odnajduje w tym powołaniu swoje szczęście. Pragnienie czynienia dobra łączy z kontemplacją otaczającego ją piękna. Nie waha się docierać po niebezpiecznych górzystych szlakach do biednych ludzi. Dla niej przyszłością jest tylko i wyłącznie – Bóg i bliźni³¹. Niestety, rodzice – choć początkowo pozwalali jej na życie zakonne – ostatecznie widzą szczęście swego dziecka w małżeństwie. Rita wkrótce uznaje wolę rodziców za swoją i poślubia Paola Manciniego³². Od początku małżeństwo nie jest łatwe, bowiem mąż ma duszę żołnierza i gwałtowny temperament, który przejawia się w nieprzewidywalności

²³ Por. tamże, s. 48.

²⁴ Tamże.

²⁵ Por. tamże, s. 49.

²⁶ A. Adler, *Social Interst: A. Czallenge to Mankind*, tłum. J. Linton, R. Vaughan, G.P. Putnam's Sons, New York 1966, s. 208.

²⁷ Por. W. Wordsworth, *Ode: Intimations of Immortality from Recollections of Early Childhood*, w: M. Foley, dz. cyt., s. 49.

²⁸ Por. J. Lemoine, dz. cyt., s. 16.

²⁹ Tych świętych Rita szczególnie gorąco uwielbiała w modlitwie.

³⁰ Por. tamże, s. 17.

³¹ Por. tamże.

³² Por. E. Konderak, *Św. Rita i nasze sprawy beznadziejne*, Kraków 2009, s. 35–36.

postaw i reakcji³³. Jednak żona tworzy prawdziwą oazę spokoju. Tak trwa aż do śmierci męża. I tu pojawia się kolejny problem: synowie po śmierci ojca planują zemstę na zwaśnionej rodzinie. Ricie pozostaje tylko modlitwa. Modli się tradycyjnymi słowami: „Panie Jezu Chryste, uchron ich od złego i raczej zabierz z tego świata, niżbyś miał dopuścić, by zgrzeszyli, przelewając krew”³⁴. To, o co prosi Rita, spełnia się. Synowie – podobnie jak ich ojciec – doświadczają autentycznej przemiany, nawrócenia³⁵.

Rita nie zamierza się załamywać. Modlitwą pokonuje smutek związany ze śmiercią męża i i synów, którzy zmarli wskutek epidemii dżumy. Cudownym zbiegiem Bożej Opatrzności wstępuje do zakonu³⁶. Nie zamyka się w sytuacji bez wyjścia. Nie rozpamiętuje przeszłości, ponieważ rozumie, że gorycz truje ludzką duszę i niszczy relacje z Bogiem³⁷. Jej cierpienie stanowi jedno z największych życiowych doświadczeń. Wie, że może ono człowieka zniekształcić lub przemienić³⁸. Jest świadoma, że ci, którzy zamkną się w samotności ze swym cierpieniem, stają się rozgoryczeni, pozbawieni nadziei na uleczenie. Przyjęcie cierpienia i przetworzenie go miłością sprawia, że człowiek wzrasta, dostrzega, iż w tym doświadczeniu jest obecna pomoc samego Boga. Dlatego w sytuacji życiowe Rity zostały wpisane punkty styczności z Bogiem. Rodzą się coraz głębsze relacje z Osobami Boskimi. Po ludzku Rita czuje się doceniona i kochana przez Boga. Dowodem na poparcie tego stwierdzenia może być punkt widzenia psychologa Heinza Kohuta³⁹, według którego pozytywne odzwierciedlenie jest niezbędnym warunkiem zdrowego rozwoju człowieka. Mówiąc obrazowo: jeżeli matka cieszy się osiągnięciami dzieci i wczuwa się w ich cierpienie, to stają się one dla niej „żrenicą oka”. Każdy człowiek potrzebuje pozytywnego odzwierciedlenia. Dla Rity Bóg staje się tym pozytywnym odzwierciedleniem i tworzy w niej pewnego rodzaju odbicie w lustrze⁴⁰. Według psychologów relacje dziecka ze swoją matką stanowią wzorzec jego późniejszych relacji z Osobami Boskimi. Rita pragnie wejść w głęboki kontakt emocjonalny z Bogiem. Fundamenty tych relacji z Bogiem

³³ Duża też reaktywność emocjonalna; zachowania o dużej wartości stymulacyjnej wg regulacyjnej teorii temperamentu. Zob. J. Strelau, D. Doliński, *Psychologia: podręcznik akademicki*, Gdańsk 2000, t. 1, s. 776–791; tenże, *Temperament – osobowość – działanie*, Warszawa 1985, s. 10–100; tenże, *Temperament jako regulator zachowania. Z perspektywy półwiecza badań*, Gdańsk 2006, s. 20–150; T. Maruszewski, *Psychologia poznania*, Gdańsk 2001, s. 33–89.

³⁴ E. Konderak, dz. cyt., s. 44–45.

³⁵ Tamże.

³⁶ Wstępuje do klasztoru za przyczyną trzech świętych, tj. św. Jana Chrzciciela, św. Augustyna z Hippony i św. Mikołaja z Tolentino – tak głosi jedna wersja legendy o trzech świętych opiekujących się Ritą.

³⁷ Por. M. Foley, dz. cyt., s. 74.

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Por. tamże, 96–97.

⁴⁰ Por. tamże.

położyli w niej jej bardzo religijni rodzice. To oni nauczyli ją, że miłość i cierpienie są nierozłączne⁴¹. Jeśli człowiek nie jest gotów cierpieć, nie może naprawdę kochać⁴². Rita akceptuje cierpienie, gdyż jest rozmiłowana w samym Bogu. Przyjmując cierpienie, doświadcza bliskości Boga⁴³. Aby dojść do takiej doskonałości i zakosztować prawdziwego pokoju serca, trzeba umieć umrzeć dla świata i dla siebie. Nie ma obumierania bez cierpienia. Kto chce obumrzeć, musi być gotów na akceptację cierpienia. Aby więc umrzeć, trzeba cierpieć, trzeba wyniszczyć w sobie miłość własną. Rita uczy, że o stopniu umiłowania Boga przez człowieka, świadczy nie wielka czułość, lecz wielka siła. Można to właśnie dostrzec w osobie św. Rity⁴⁴. W tym momencie warto przywołać nowy rodzaj pobożności, jaki rodzi się w ludziach późnego średniowiecza. Tak zwana *devotio moderna* opiera się na intymnej, miłosnej kontemplacji Boga; na modlitwie prowadzącej do całkowitego powierzenia się Bogu i zjednoczenia się z Nim⁴⁵. Wyraził to bardzo trafnie główny przedstawiciel nowej pobożności, Tomasz a Kempis: „Przyjdzie do ciebie Chrystus i udzieli ci swojej pociechy, jeżeli Mu przygotujesz w sercu godne mieszkanie. Chrystus był na tym świecie wzgardzony od ludzi, a w największej niedoli, wśród zniewag i męki, opuścili go nawet bliscy i przyjaciele. Jeżeli nie chcesz cierpieć, jakże możesz być przyjacielem Chrystusa?”⁴⁶ Dlatego Rita cała zatopiła się w kontemplacji Męki Jezusa Chrystusa. Zapragnęła ulżyć Jezusowi w wielkim cierpieniu, bo wielu jest ludzi, którzy się cisną wokół Jezusa, lecz mało takich, którzy Go dotykają⁴⁷. Chciała cierpieć przynajmniej tyle, ile Jezus cierpiał od jednego kolca cierniowej korony⁴⁸. I Pan spełnił jej życzenie, bo „oczarowałaś me serce, siostró ma, Oblubienico, oczarowałaś me serce jednym spojrzeniem twych oczu, jednym paciorkiem twych naszyjników”⁴⁹ – jak wyśpiewuje autor natchniony Księgi Pieśni nad Pieśniami. To jedno spojrzenie oznacza chęć podobania się Panu bez względu na swoje potrzeby. W tym doświadczeniu św. Rita wprawdzie straciła przytomność, a potem zrozumiała wielkość przekazanego jej daru. Nosila na czole niegójącą się ranę – naparstek Chrystusowej miłości⁵⁰. Odtąd wszelkie umartwienia znoszone są przez nią z łatwością. Rita bowiem całym sercem zatopiła się w Bożej miłości. Bóg wynagradza człowiekowi święte pragnienia. Często święci

⁴¹ Por. tamże, s. 157.

⁴² Por. tamże.

⁴³ Por. tamże.

⁴⁴ Por. A.M. Linguori, *Droga do świętości. W stronę doskonałości*, Kraków 2016, s. 48.

⁴⁵ Por. E. Konderak, dz. cyt., s. 84.

⁴⁶ Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, Kraków 1972, s. 85–88.

⁴⁷ Por. Św. Augustyn, *O czystości intencji*, w: *Droga do świętości. W stronę doskonałości*, dz. cyt., s. 101.

⁴⁸ E. Konderak, dz. cyt., s. 86.

⁴⁹ Pnp 4,9.

⁵⁰ Por. E. Konderak, dz. cyt., s. 86.

mocą swoich pragnień w niedługim czasie dochodzą do doskonałości⁵¹. Dar stygmatów na czole Rity miał charakterystyczne cechy: niegojące się rany na czole o okropnym zapachu i nie wdająca się w nie infekcja. Tę głębię trafnie wyrażają słowa jej modlitwy: „Mój Jezu, nieskończona Miłości, im dłużej patrzę na Ciebie, tym bardziej rozumiem jak bardzo cierpisz. Jesteś cały w ranach. Biorą koronę cierniową i z szatańską furią nasadzają na Twoją uwielbioną głowę. Potem uderzeniami kija wbijają ciernie w Twoje czoło, a te przebijają Twoje oczy, Twoje uszy, Twoją głowę, a nawet tył Twojej Szyi. Moja Miłości, jakaż to agonia! Ale spod tych cierni i spod tej krwi, przebija Twoje Najświętsze Oblicze, jaśniejące łagodnością, Pokojem i Miłością”⁵². Tymczasem Ty „oczami osłabionymi i wypełnionymi krwią spoglądasz na mnie z trudnością i prosisz mnie w tym strasznym bólu”⁵³. Tak umęczonemu Chrystusowi Rita oferuje swoją gotowość współcierpienia. Można powiedzieć, że Rita rodzi w sobie miłość do Chrystusa, antycypując w ten sposób stan rajy niebieskiego. W swej kontemplacji cierpiącego Chrystusa, przez bramę przebitego boku Rita dochodzi do owocu serca najwspanialszego Jezusa⁵⁴. Od Jezusa Chrystusa, przy Jego przebitym sercu, uczy się cierpliwości w przeciwnościach, współcierpienia w udrękach. Oczekuje Jezusa, by z Nim się złączyć. Z każdym dniem bardzo cierpi, tak, jak Jezus, ale jednocześnie jest Mu wdzięczna za łaskę, iż w ciszy celi klasztornej oddaje Mu się całkowicie i nieskończenie. Rita deklaruje swoją bezgraniczną miłość do Jezusa. Pragnie cierpieć bez miary i wyniszczać się – ciągle i ustawicznie. Bowiem w krzyżu Chrystusa znajduje wszystko, czego szuka. Zdumiewa więc dojrzałość i niesamowita głębia wiary Rity.

Można powiedzieć, że św. Rita jest miarą naszego człowieczeństwa tego trudnego wieku. Jest cnotą i łaską, odblaskiem naszej szlachetności, najpiękniejszym darem serca. Wydaje się, że niewiele trzeba, by odczuć jej doświadczenie Bożej miłości. Św. Rita – porusza, zadziwia, intryguje, pokazuje jak żyć nieprzemijającymi wartościami. Trzeba podkreślić, że każda świętość rodzi się z miłości, a duchowość św. Rity to właśnie duchowość miłości, która staje się największym przykazaniem Chrystusowego przesłania. Św. Rita – jak powiedział św. Jan Paweł II – jest niewątpliwie uczennicą Ukrzyżowanego i ekspertem od cierpienia⁵⁵. Uczy, że każda modlitwa wymaga cierpliwości, że czasem trzeba dłużej czekać – jak to wyraża ksiądz poeta Jan Twardowski, bo wszystkie „modlitwy są wysłu-

⁵¹ Por. Teresa Wielka, *O pragnieniu doskonałości*, w: *Droga do świętości*, dz. cyt., s. 39.

⁵² L. Piccarreta, *Godziny Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa*, tłum. M. Tuszyńska, Corato 1997, s. 74.

⁵³ Tamże, s. 80.

⁵⁴ Por. M. Sulej, *Świętego Bonawentury teologia krzyża*, Niepokalanów 1994, s. 166.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone do czcicieli św. Rity przybyłych do Rzymu w 100. rocznicę jej kanonizacji w dn. 20 maja 2000 roku*, w: M. Majdan, *Święta Rita z Cascii*, Warszawa 2009, s. 72–73.

chane, ale jeśli nie umiesz czekać, to się po prostu nie módl”⁵⁶. Jak zauważa francuski mistrz duchowości, Reginald Garrigou-Lagrange OP, doktryna stopniowego zjednoczenia się z Chrystusem okaże swą wspaniałość temu, kto zechce nią żyć⁵⁷. Te zadziwiające słowa obrazują życie duchowe św. Rity „jako duszy oświeconej przez Boga”⁵⁸. To doświadczenie staje się bogate. Prowadzi bowiem do wyższej doskonałości. Rita prosi Boga o wyższą łaskę kontemplacji. Rozumie, że dopóki nie oderwie się od rzeczy znikomych i nie połączy się z Bogiem zupełnie i doskonale, dopóty wszystko, cokolwiek by posiadała, jest zbyt małej wagi⁵⁹. Wreszcie jest rzeczą pewną, że miłość chrześcijańska, której zadaniem staje się upodobnienie do Zbawiciela ukrzyżowanego za nas, powinna jednocześnie dążyć do heroicznych cnót. Dlatego św. Rita kocha Boga ponad wszystko. Tę miłość przedkłada ponad życie cielesne i wobec tego staje się przygotowana na ofiarę z życia, której się wymaga w pewnych okolicznościach autentycznej wierności Chrystusowi⁶⁰.

2. UWARUNKOWANIE ŚWIĘTOŚCI RITY – PERSPEKTYWA DUCHOWA

Wielka świętość przejawia się w połączeniu harmonii cnót nawet czasami bardzo różnych. Świętość jest więc najściślejszym połączeniem wszystkich cnót nabytych i wlnych, nawet najbardziej odmiennych, które tylko Bóg może złączyć tak ściśle⁶¹. Można postawić wniosek, że świętość to przepiękne odbicie połączenia doskonałości Boskich po ludzku odczytywanych nieraz jako bardzo różnych. Dlatego też męczennica chrześcijańska – św. Rita – znosi cierń korony Chrystusa i zarazem największą miłość Jezusa, ponieważ jest to prawdziwe naznaczenie Jezusa Ukrzyżowanego⁶². Jest rzeczą pewną, że doskonałość chrześcijańska wymaga aktów roztropności, sprawiedliwości, cierpliwości, umiarkowania, łagodności i pokory. Z całą pewnością św. Rita wzrasta w miłości, osiągając coraz bardziej stan życia duchowego osób doskonałych. Dochodzi do tego poprzez wyrzeczenie się siebie i wielkodusznego przyjmowania krzyża, czyli oczyszczenia, które ma w niej uśmiercić to, co ludzkie oraz zapewnić ostatecznie niezaprzeczalne pierwsze miejsce miłości Jezusa ukrzyżowanego⁶³. Okazuje się potrzebne głębo-

⁵⁶ Ks. Jan Twardowski, *Wieki świętych kobiet*, w: *Św. Rita i nasze sprawy beznadziejne*, dz. cyt., s. 30–31.

⁵⁷ R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tłum. T. Landy, Niepokalanów 1998, s. 109.

⁵⁸ Por. tamże, s. 156.

⁵⁹ Por. tamże, s. 157.

⁶⁰ Por. tamże, s. 165.

⁶¹ Por. tamże, s. 166.

⁶² Por. tamże.

⁶³ Por. tamże, s. 169.

kie oczyszczenie, którego Bóg w niej permanentnie dokonuje. Ciemność musi oczyścić duszę świętej, by pomóc jej wznieść się na wysoki stopień doskonałości. Jest tak głęboka, że nie starcza mądrości ludzkiej, by to pojąć⁶⁴. Bóg oczyszcza ją jak ogrodnik latorośl, by stała się naprawdę żyjąca. Sprawdzają się słowa Apostoła: „Wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie cierpieć będą”⁶⁵. Św. Rita przechodzi drogę kontemplacji wlanej⁶⁶. Pełna doskonałość życia chrześcijańskiego wymaga oczyszczenia zmysłów i ducha. Wynika z tego, że kontemplacja wlana tajemnic wiary jest możliwa tylko na drodze świętości. Rozpoczyna się zaś wraz z oczyszczeniem biernym zmysłów oraz w oschłości władz uczuciowych⁶⁷. Można powiedzieć, że Rita dochodzi również do świętości w małżeństwie, ponieważ posiada ducha rady, który jest duchem oderwania się od dóbr ziemskich z miłości ku samemu Bogu⁶⁸. Należy podkreślić, iż dojście do świętości w małżeństwie jest rzeczą bardzo trudną i rzadką, o czym świadczy nieliczne grono świętych małżonków. Kiedy Rita traci męża i synów, jej nadzieja zostaje jeszcze mocniej zakorzeniona w miłości, która dzięki temu staje się w niej coraz czystsza i coraz mocniejsza. Oznacza to, że Rita posiada doskonałość miłości zgodnie ze swoim początkowym stanem. Reasumując można stwierdzić, że w przypadku Rity doskonały stan życia duchowego oznacza kontemplację wlaną tajemnic Chrystusa i zjednoczenie z cierpiącym Jezusem Ukrzyżowanym. Oczywista staje się heroiczność cnót św. Rity, zwłaszcza w wymiarze jej współcierpienia z Jezusem umęczonym.

Świętość polega na miłości⁶⁹. Im kto więcej ma miłości, tym bardziej jest zjednoczony z Bogiem, tym – można powiedzieć – swego Boga doskonale posiada, a w konsekwencji – jest tym bardziej święty⁷⁰. W tym kontekście warto przypomnieć, że człowiek nie zdobędzie Bożej miłości własnym wysiłkiem, ale musi otworzyć się na dar, pozwolić obdarować się tym darem. Miłość jest najprzedniejszym darem Bożym. To sam Bóg wlewa ją do ludzkiej duszy⁷¹. Dlatego św. Rita codziennie żyje prawdziwym życiem duchowym, by być świętą i jednocześnie coraz bardziej stawać się świętą. Można powiedzieć, że praktykując świętość, zarazem wzrasta w świętości. Potrafi zaprzeć się samej siebie⁷². To, płynące z miłości Jezusa Chrystusa, zaparcie się siebie jest jej życiem. Na początku chodzi o jej zwykłą drogę życia i pracę w życiu duchowym⁷³. Każde bowiem powołanie

⁶⁴ Por. tamże, s. 172.

⁶⁵ 2 Tm 3,12.

⁶⁶ Por. Jan od Krzyża, *Noc ciemna*, Poznań 2010, ks. I, rozdz. XIV.

⁶⁷ Por. R. Garrigou-Lagrange, dz. cyt., s.175.

⁶⁸ Por. tamże, s. 181.

⁶⁹ A. Żychliński, *Duchowość świętych*, Kraków 2018, s. 9.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Por. tamże.

⁷² W myśl słów Chrystusa „Jeśli kto chce za Mną iść, niech sam siebie się zaprze” (Mt 16, 24).

⁷³ Por. A. Żychliński, dz. cyt., s. 11.

wymaga pewnego rodzaju wysiłku fizycznego. Rita wie, co to wysiłek fizyczny. Podejmowana przez nią z najwyższych pobudek miłości Chrystusa praca fizyczna jako umartwienie ciała ma dla niej wartość dla życia duchowego⁷⁴. Trudniejsza okazuje się dla niej praca moralna⁷⁵. Św. Rita dociera do własnego serca, by tam dokonać gruntownego oczyszczenia i być w stanie nawiązać z Bogiem najgłębszą relację. Miejscem szczególnym jest dla niej góra Scolio, gdzie wiernie nawiązuje przyjacielską relację z Bogiem i prowadzi z Nim oblubieńczy dialog, rozmowę. Potrafi przedstawić Bogu prośby, pragnienia, obawy, nadzieje, smutki i radości; uczcić Go i miłować, oddać Mu się z najgłębszym zaufaniem⁷⁶. Pragnie wytrwać na tej drodze, ale rozumie też, że pragnieniem rodziców jest jej zamążpójście. W tej decyzji leży praktycznie decydujący punkt dla całego jej życia duchowego. Może i gdzieś odzywa się to egoistyczne „ja”, ale Rita rozumie, że trzeba przytłumić wszelkie myśli, chęci, uczucia, wyobrażenia, które trąca różnymi przejawami niezadowolonia. W tej walce, którą zwykle bardzo podstępnie wytacza ludzki egoizm, dusza nieco traci orientację. Rozumie, że nie może sprzeciwić się rodzicom. Pracuje nad usunięciem wszystkiego, co łączy się z egoizmem. Rozumie, że każda chwila niesie ze sobą nową pomoc łaski Bożej i każda okoliczność życia ma nadprzyrodzoną moc. Dobre myśli i uczucia zapraszają Ritę do współdziałania z rodzicami. Życiowe ustosunkowanie się do „łask chwili” stanowi swoistą treść jej osobistego życia duchowego⁷⁷. To pozwala Chrystusowi żyć w niej. Moc Chrystusowa ożywia wszystkie poruszenia duszy Rity. Duchowość chrześcijańska podpowiada, że właśnie w takich doświadczeniach duszy, która zabiera się szczerze i stanowczo do pracy nad sobą, człowieka nawiedzają najpoważniejsze trudności i najwyższe cierpienia moralne. Jakże wielki i bolesny ból wydobywa się z głębi serca Rity, gdy jej mąż okazuje się ateistą, buntownikiem, rozpustnikiem i mordercą, a synowie postanawiają zemstę. W tym tak trudnym doświadczeniu, Rita całkowicie oddaje się Bogu. Z tego też względu jej dusza musi na nowo zacząć żyć Bogiem. Ilekroć jej wtedy potrzeba męstwa, by nie ustać i nie zniechęcić się. Przy tym musi być bardzo intensywna praca woli, a nie tylko uczucia i nerwy⁷⁸. W takiej sytuacji konieczny jest spokój, niezachwiana cierpliwość, żelazne męstwo i wielka, głęboka wiara⁷⁹. Gdzie piętrzą się trudności, tam jeszcze bardziej potrzebna jest pilność, staranność i wierność. Chodzi też o czujność, będącą habitualnym stanem wewnętrznym, o czujność serca zrodzoną przez pilne ćwiczenia i umartwienia. W tej głębokiej i ukrytej współpracy z Bożą łaską i natchnieniami Ducha Świętego tkwi tajemnica świętości Rity. Miłować Boga, zwłaszcza uczuciowo, wielbić Go,

⁷⁴ Tamże, s. 12.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Por. E. Konderak, dz. cyt., s. 28–29.

⁷⁷ Por. tamże, s. 15.

⁷⁸ Por. tamże, s. 17.

⁷⁹ Por. tamże.

podejmować zewnętrzne dzieła dla Boga i bliźnich – to wzniosłe cele, które ją porywają bez reszty. Im bardziej bowiem człowiek szuka w modlitwie chwały Bożej, tym bardziej sam korzysta na duszy⁸⁰. „Myśl o Mnie – a Ja myśleć będę o tobie”⁸¹. Nadprzyrodzoną moc daje modlitwa. Św. Rita poznaje prawdziwą nędzę i uniża się przed Bogiem i bliźnim, a równocześnie poznaje dary Boże i zabiera się do wielkich dzieł dla Boga. Tę pokorę i wielkoduszość dla bliźnich podziwiamy u św. Rity, bowiem „człowiek wielkoduszny wznosi się ponad świat i ponad siebie”⁸². Nieporównanie cenną rzeczą okazuje się prawdziwa pokora św. Rity. „W życiu duchowym jest bardzo ważne, by umieć ją należycie cenić”⁸³. Warto dla pokory poświęcić wszystko i ponieść największe ofiary, jak w przypadku świętej. Ciężka walka ułatwia św. Ricie wytrwanie w bólu. Ona bowiem miłuje wszystkich braci w Bogu i dla Boga. Dlatego potrafi przebaczać swoim winowajcom – chociażby mężowi – i szczerze życzy im Bożej łaski i miłości. Koncentruje się na pracach i ofiarach, aby tylko bliźni poznali Boga i Go naprawdę miłowali. Można powiedzieć, że swoją postawą św. Rita rodzi w duszach zdrowy zapal i unosi go ku prawdzie i dobru. Prawdziwa gorliwość o zbawienie dusz jest jej pierwszorzędym czynnikiem wiary, nadziei i miłości. Pokazuje ludziom trwanie w najściślejszym zjednoczeniu z Bogiem przez cierpienie. Wypada tu podkreślić, że „dusza taka posiada «umiejętność świętych», gdyż potrafi dokonać prawdziwie wielkich dzieł dla Boga i bliźnich”⁸⁴. Im bardziej święta wzrasta w życiu łaski i miłości, tym bardziej oddala się od stworzeń i zbliża się do Boga⁸⁵. Poddaje się wpływowi Bożemu i dobrowolnie przyjmuje działanie Boże w sobie⁸⁶. Zjednoczenie Boga z duszą polega „właściwie na tym, że Bóg się udziela i daje uczestnictwo w swym życiu wewnętrznym”⁸⁷.

Z głębokim spokojem i pokorą święta przyjmuje upokorzenia, ból, przykrości, utrapienia, uniżenie, wzgardę i kompromitację. Wytrzymałości i wytrwania udziela jej męstwo duszy, które wymaga więcej siły ducha niż bojowe atakowanie⁸⁸. „Trzeba wziąć swoje serce oburącz i iść naprzód mężnie, cierpliwie, wytrwale, mimo przeciwności zewnętrznych. Jakże to trudno trwać wśród całkowitego ogołocenia wewnętrznego, bez pociechy i bez pomocy przyrodzonej, w cierpieniu i przeciwnościach. Cierpienie, w milczeniu, bez znużenia, nie uchylając się ani wyłamując”⁸⁹. To objawia prawdziwe uczestnictwo w cierpieniach Chrystusa przez

⁸⁰ Tamże, s. 20.

⁸¹ A. Żychlińska, dz. cyt., s. 21.

⁸² Tamże, s. 55.

⁸³ Tamże, s. 57.

⁸⁴ Tamże, s. 77.

⁸⁵ Por. tamże, s. 86.

⁸⁶ Por. tamże.

⁸⁷ Por. tamże, s. 87.

⁸⁸ Por. tamże, s. 107.

⁸⁹ Por. tamże, s. 108.

mężną cierpliwość i wytrwałość⁹⁰. Pan Bóg wymaga od św. Rity głębokiej ufności, dlatego odbiera jej pociechy świata, by dusza ogołocona ze wszystkiego „spełniała doskonale, żarliwie akty ufności, oddania się, wiary i miłości”⁹¹. Ta cierpliwa wierność to „skrzydła, na których dusza szybuje w górę, ku pełni doskonałości”⁹². Duszy będącej w stanie ogołocenia nic nie jest zdolne przynieść pociechy lub pomocy. Jedynym jej ratunkiem jest wyłącznie Pan Jezus. Św. Rita nie przeraża się trudnościami, na jakie napotyka, nie szuka innej drogi ani nie cofa się. Jej dusza postępująca w poświęceniu i pokornym przyjmowaniu cierpienia ufnie i radośnie pełni wolę Bożą. Pan powołuje ją do wyższych stanów modlitwy myślniej. Ona zaś sumiennie praktykuje świętość. Coraz bardziej i ufniej Ignie do Boga, potrzebuje Go, tylko w Nim znajduje prawdziwy pokój serca i ducha⁹³.

ZAKOŃCZENIE

W świecie współczesnym można z niepokojem obserwować nasilenie się postaw konsumpcyjnych, które wpływają negatywnie na osobowość człowieka, degradując zarówno jednostki, jak i całe społeczeństwa⁹⁴. Egoistycznie ukierunkowany konsumpcjonizm wyraża się w przewadze „mieć” nad „być”, co prowadzi w konsekwencji do zaniku obiektywnych i Bożych hierarchii wartości czy systemów zasad moralnych. W tej sytuacji z pomocą przychodzi św. Rita. Ona sama jest dla nas czytelnym przykładem osoby żyjącej w duchu cierpienia i krzyża Chrystusa na drodze swego powołania małżeńskiego czy zakonnego. Gorliwie realizuje dzieła miłości Boga i wobec człowieka. Świadectwo jej życia i analizowana spuścizna przekonują nas, że współczesne cierpienie może też stać się środkiem pełnego i doskonałego uczestniczenia w życiu⁹⁵. Niestety, w klimacie narzucanej hedonistycznej postawy, ludzie bardziej okazują się żądni przyjemności i wygody, a stają się coraz bardziej niechętni do wysiłku i ofiary. Na szczęście są właśnie tacy święci, jak św. Rita, którzy to współczesne społeczeństwo dźwigają i dodają mu siły. Umiłowaniem krzyża Jezusa Chrystusa w swoim życiu stanowią pewien znak dla innych, pobudzają do głębszej refleksji nad sensem życia lub przynajmniej zastanowienia się nad konsekwencjami wybranego światopoglądu. Bogu przynosi chwałę, gdy można „ze zwyczajnego człowieka zrobić świętego. (...) To tylko łaska potrafi, a kto o tym wątpi, ten nie wie ani co to jest święty, ani

⁹⁰ Por. tamże.

⁹¹ Por. tamże.

⁹² Por. tamże.

⁹³ Por. tamże, s. 116.

⁹⁴ Por. A. Trzaska, *Postmodernistyczny konsumpcjonizm jako antropogenne zagrożenie XXI wieku*, „Studia Pelplińskie” 2018, nr 11, s. 381.

⁹⁵ Por. S. Urbański, W. Gałązka, *Duchowość krzyża*, Warszawa 2009, s. 50.

co to jest człowiek”⁹⁶. Św. Rita przywraca prawdziwy obraz człowieka, który w promieniach Bożej miłości jest naprawdę piękny. Ukazuje też piękno powołania do życia w rodzinie i wzajemnej troski o świętość współmałżonka. W kontekście współczesnego zagubienia i kryzysu postawa św. Rity mocno przemawia i rodzi nadzieję w ludzkich sercach. Wystarczy tylko dać się zainspirować jej postawą umiłowania Jezusa Chrystusa i drugiego człowieka.

Bibliografia

Adler A., *Social interest: A Challenge to Mankind*, tłum. J. Linton, R. Vaughan, G.P. Putnam's Sons, New York 1966.

Bielecki J.E., *Temperament a świętość*, Kraków 1999.

Bohomolec E., *Proces separacji i indywidualizacji*, „Nowiny Psychologiczne” 1988, nr 5, s. 25.

Foley M., *Kontekst świętości. Psychologiczne i duchowe refleksje nad życiem św. Teresy z Lisieux*, Kraków 2017.

Gabbard G.O., *Psychiatria psychodynamiczna w praktyce klinicznej*, Kraków 2009.

Garrigou-Langrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tłum. T. Landy, Niepokalanów 1998.

Jan od Krzyża, *Noc ciemna*, Poznań 2010.

Kempis T., *O naśladowaniu Chrystusa*, Kraków 1972.

Konderak E., *Św. Rita i nasze sprawy beznadziejne*, Kraków 2009.

Lemoine J., *Rita. Święta od spraw trudnych i beznadziejnych*, tłum. J. Habela-Juin, Paryż – Nowy Sącz 1994.

Linguori A.M., *Droga do świętości. W stronę doskonałości*, Kraków 2016.

Mahler M., *Fazy rozwoju wg Mahler*, w: www.psychoterapia-silesia.org.pl/kurs/notes/wykład5.pps. (10.02.2019).

Majdan M., *Święta Rita z Cascii*, Warszawa 2009.

Maruszewski T., *Psychologia poznania*, Gdańsk 2001.

Piccarreta L., *Godziny Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa*, tłum. M. Tuszyńska, Coreto 1997.

Plus R., *Szaleństwo Krzyża. Pasja Chrystusa w wizjach, doświadczeniach i modlitwach mistyków*, Kraków 2018.

Podręcznik pomagania. Podstawy pomocy psychologicznej. Szkoły i kierunki psychoterapii, red. K. Drat-Ruszczak, E. Drażkowska-Zielińska, Warszawa 2005.

⁹⁶ R. Plus, *Szaleństwo Krzyża. Pasja Chrystusa w wizjach, doświadczeniach i modlitwach mistyków*, Kraków 2018, s. 5.

Strelau J., Doliński D., *Psychologia: podręcznik akademicki*, Gdańsk 2000, t. 1.

Strelau J., *Temperament – osobowość – działanie*, Warszawa 1985.

Strelau J., *Temperament jako regulator zachowania. Z perspektywy półwiecza badań*, Gdańsk 2006.

Sulej M., *Świętego Bonawentury teologia krzyża*, Niepokalanów 1994.

Trzaska A., *Postmodernistyczny konsumpcjonizm jako antropogenne zagrożenie XXI wieku*, „Studia Pelplińskie” 2018, nr 52, s. 383.

Urbański S., W. Gałązka, *Duchowość krzyża*, Warszawa 2009.

Żychliński A., *Duchowość świętych*, Kraków 2018.